

Kalendarium

● **4 – 5 grudnia** – We Frankfurcie nad Odrą odbyło się polsko-niemieckie seminarium pod tytułem „Unia Europejska – Solidarność w obrębie Europy” realizowane w ramach projektu Xenos. Dyskutowano m.in. o Traktacie Lizbońskim, polityce społecznej i gospodarczej UE, a także skutkach kryzysu gospodarczego i środkach zapobiegawczych podejmowanych w Polsce i Niemczech.

● **8 grudnia** – Podpisano porozumienia dotyczące tzw. „elastycznego czasu pracy” w starachowickim i poznańskim zakładzie MAN. Najważniejszym jego punktem jest gwarancja nieobniżania pensji pomimo kilkutgodniowych przestojów, które nastąpią w przyszłym roku. Przestoje trzeba będzie odpracować w drugiej połowie roku. W porozumieniu zawarto również gwarancje zatrudnienia w 2010 r. na poziomie 1148 pracowników. Związkowcy obawiają się, że pomimo podpisania dokumentu ze starachowickiej firmy MAN, może zostać zwolnionych 260 osób.

● **9 grudnia** – Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” negatywnie zaopiniowało przedstawioną przez Ministra Skarbu Państwa propozycję rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie szczegółowego trybu zbywania akcji Skarbu Państwa. „Nie do zaakceptowania jest propozycja Ministra Skarbu Państwa, aby jedynym decydującym o wyborze inwestora kryterium była oferowana cena za akcje. Procesy prywatyzacji powinny prowadzić przede wszystkim do wzmocnienia konkurencyjności gospodarki oraz stabilizacji rynku pracy” – czytamy w decyzji Prezydium. Podczas obrad przyjęto również projekt ustawy Komisji Polityki Społecznej i Rodziny Sejmu RP o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz ustawy o pracownikach samorządowych, dotyczący zwiększenia zatrudnienia osób niepełnosprawnych w administracji publicznej, jako pierwszy pozytywny krok w całym szeregu działań. Prezydium stwierdziło, że niezbędne jest kompleksowe i realne rozwiązanie problemu zatrudniania osób niepełnosprawnych w jednostkach budżetowych. □

KOMISJA TRÓJSTRONNA: BRAK KONKRETÓW

Sytuacja w służbie zdrowia to główny temat Plenarnego Posiedzenia Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych, które odbyło się 10 grudnia br.

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom, minister zdrowia Ewa Kopacz nie przedstawiła formalnych informacji o sytuacji i finansach w ochronie zdrowia. Nie udzieliła też odpowiedzi w najbardziej kluczowych kwestiach, takich jak płacone za nadwykonania, zwiększenie wpływów na ochronę zdrowia oraz uszczelnienie systemu. Zapowiedziała jedynie nową tzw. ustawę ustrojową porządkującą ten obszar oraz, że poziom finansowania służby zdrowia w roku 2010 pozostanie na poziomie roku obecnego.

– Ustawa ustrojowa zapowiadana jest już od dwóch lat, w systemie brakuje pieniędzy a nadwykonania wbrew zapewnieniom nie są płacone – podsumowuje Maria Ochman szefowa Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „S”.

Minister Kopacz mówiąc o nadwykonaniach, czyli leczeniu ratującemu życie ponad zakontraktowane limity stwierdziła, że są one weryfikowane i wypłaty będą od niej uzależnione. – Weryfikację można przeprowadzać w nieskończoność, co w praktyce może oznaczać, że te pieniądze nigdy nie trafią do szpitali – komentuje Ochman. Jej zdaniem taka postawa minister Kopacz i NFZ w prostej drodze prowadzi do konfliktu w służbie zdrowia.

Strona społeczna (pracodawcy i związki zawodowe) złożyły na ręce ministra zdrowia listę postulatów:

1. Realizację wniosków strony społecznej w zakresie: rozliczenia i zapłaty za wszystkie wykonane świadczenia zdrowotne za lata 2008 oraz 2009, zapewnienia zwiększenia środków finansowych na realizację świadczeń zdrowotnych na rok 2010 i lata następne.

2. Ujednolicenie sposobu naliczania składki na powszechne ubezpieczenie zdrowotne.

3. Uszczelnienie systemu finansowania opieki zdrowotnej i wprowadzenie jednolitego rejestru usług medycznych oraz kontrolowanej gospodarki lekowej. Zrównanie podmiotów publicznych i niepublicznych poprzez usunięcie zakazu odpłatnej realizacji świadczeń objętych kontraktem NFZ w sposób, który nie pogorszy dostępu do świadczeń gwarantowanych.

5. Wprowadzenie uzgodnionych z partnerami społecznymi i powszechnie akceptowanych reguł wartościowania pracy i odpowiadających im relacji płacowych między grupami zawodowymi gospodarki i wewnątrz grup zawodowych w opiece zdrowotnej.

6. Zorganizowanie systemu opieki długoterminowej w sposób, który umożliwi powszechny do niej dostęp osobom potrzebującym oraz zagwarantuje godną opiekę zdrowotną, zgodną z zasadami współczesnej medycyny. Partnerzy społeczni postulują monitorowanie przekształceń własnościowych szpitali w roku 2009 i 2010.

Na postulaty ministerstwo zobowiązało się udzielić pisemnej odpowiedzi. □

RATOWANIE KLIMATU kosztem miejsc pracy



Trwa szczyt klimatyczny w Kopenhadze. „Solidarność” uważa, że w szczególności powinien zostać określony sposób rekompensaty utraconych miejsc pracy.

Zdaniem związkowców wprowadzenie nowych przepisów o CO₂ może oznaczać katastrofę dla polskiego górnictwa oraz energetyki, opartej w 95 proc. na węglu.

„Brak możliwości wyegzekwowania od państw spoza UE stosowania rozwiązań Pakietu doprowadzi do wystąpienia zjawiska tzw. „wycieku węgla” (carbon leakage) przez przenoszenie produkcji wysokoemisyjnych wyrobów poza granice UE. Dotyczy to producentów energii, klinkieru (cementu), wapna, koksu, surowki żelaza lub stali surowej, szkła, wyrobów ceramicznych, papieru lub tektury powodując likwidację miejsc pracy w tych gałęziach przemysłu.” – czytamy w stanowisku z XXIII KZD NSZZ „S”.

92 mld euro do 2030 r. ma Polskę kosztować ratowanie klimatu – wynika z raportu firmy McKinsey. Dla porównania wszystkie unijne dotacje dla Polski w latach 2007-2013 to około 80 mld euro.

– Wprowadzanie pakietu klimatycznego w proponowanym kształcie oznaczałoby ekologiczną rewolucję bogatych przeprowadzoną kosztem słabszych gospodarczo krajów Wspólnoty. Hurraekologiczne podejście do kwestii pakietu klimatycznego może doprowadzić Polskę do katastrofy społecznej i gospodarczej – mówi Dominik Kolorz, szef górniczej „Solidarności”.

Wspólne stanowisko na szczyt w Kopenhadze przywódcy krajów Unii mają uzgodnić do 18 grudnia br.

OGÓLNOPOLSKA MANIFESTACJA

Jutro, 15 grudnia br. w Warszawie odbędzie się ogólnopolska manifestacja „Solidarności” w obronie miejsc pracy, prawa pracy i pracowników zagrożonych branż.

Mieczysław Jurek, przewodniczący Zarządu Regionu Pomorza Zachodniego, jeden z organizatorów manifestacji, w piśmie do członków związku przypomina, że 18 września w Szczecinie związek domagał się obrony polskich stoczni i miejsc pracy: „Wystąpiliśmy z postulatami dotyczącymi ważnych problemów w zakładach pracy z Regionu Pomorza Zachodniego. Ponadto wielokrotnie informowaliśmy rząd o stale pogarszającej się sytuacji w całym województwie. We własnym zakresie szukaliśmy wszelkich rozwiązań, które przyczyniłyby się do zatrzymania lawiny masowych zwolnień w przedsiębiorstwach” – napisał Jurek

9 listopada br. „Solidarność” wysłała do premiera Tuska pismo z propozycją, by rząd wystąpił z wnioskiem do Komisji Europejskiej o wsparcie finansowe z Europejskiego Funduszu dostosowania do Globalizacji dla byłych pracowników stoczni szczecińskiej, gdyńskiej i gdańskiej oraz kooperantów z przemysłu stoczniowego. Jednak minister skarbu Aleksander Grad odpowiedział odmownie na propozycje związku.

„Oznacza to, że rząd nie jest zainteresowany losem wielu tysięcy osób, które już straciły pracę lub w nie długim czasie ją utracą. Stojąc w obliczu dalszych masowych zwolnień oraz w celu obrony miejsc pracy i upadających zakładów pracy, między innymi z sektora przemysłu zbrojeniowego i stoczniowego. NSZZ „Solidarność” zmuszony jest podjąć bardziej radykalne kroki” – napisał szef Regionu Pomorza Zachodnie

NSZZ „Solidarność” domaga się: skutecznego ratowania polskiego przemysłu okrętowego, wdrożenia polityki transportowej gwarantującej istnienie polskich spółek przewozowych, zapewniających ludziom dojazd do pracy, ochrony przed likwidacją polskiego przemysłu zbrojeniowego, umożliwienia stoczniowcom, poprzez nowelizację ustawy kompensacyjnej, otrzymania zasiłku dla bezrobotnych, wykorzystania Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji do sfinansowania efektywnych programów osłonowych dla pracowników likwidowanych zakładów i branż.

Manifestacja rozpocznie się w Warszawie na Placu Trzech Krzyży o godz. 12.00. Stamtąd związkowcy przejdą pod Kancelarię Rady Ministrów, gdzie wręczą petycję Donaldowi Tuskowi. Protest zakończy się o godz. 16.00.

Mapa manifestacji oraz program na www.solidarnosc.org.pl

DZIEDZICTWO KULTUROWE

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” jest w trakcie realizacji Programu „Dziedzictwo Kulturowe” Priorytetu 4 „Tworzenie zasobów cyfrowych dziedzictwa kulturowego”, który dotyczy: „Wszechnicy Solidarności – budowa strony internetowej”. Program dofinansowany jest przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zakończenie programu określono na 31 stycznia 2009 r.

MUZEUM „SOLIDARNOŚCI” W ŁODZI

7 grudnia br. w Łodzi zostało uroczystie otwarte Muzeum „Solidarności”. Jest to drugie w Polsce muzeum gromadzące pamiątki naszego Związku, podobne istnieje już w Gdańsku.

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonał m.in. Waldemar Krenc, przewodniczący łódzkiej „Solidarności”.

Otwarcie Muzeum „Solidarności” zainaugurowała wystawa „W rocznicę stanu wojennego 13.XII.1981 – 22.VII.1983” gromadząca pamiątki: gazetki, zdjęcia, fotografie, plakaty oraz pamiątki wykonane przez internowanych, m.in. proporzki, linoryty, gazetki, karty pocztowe i koperty ze stemplami podziemnej „Solidarności”. Jest też wykonany przez internowanych w sieradzkim Zakładzie Karnym drewniany krzyż a także odbiornik radiowy z celi Andrzeja Słowika. Zbiory pochodzą ze zbiorów łódzkiej „Solidarności” oraz Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi. Wystawa ma cel edukacyjny, głównie skierowana jest do dzieci i młodzieży. Wystawę będzie można oglądać do końca stycznia 2010 r. – wstęp wolny.

GRUDNIOWE ROCZNICE

W grudniu mija 39 rocznica wydarzeń na Wybrzeżu a także 28 rocznica ogłoszenia stanu wojennego.

14 grudnia 1970 r. pracownicy Stoczni Gdańskiej nie podjęli pracy. Przed południem wielotysięczny tłum wyszedł ze stoczni i skierował się pod Komitet Wojewódzki PZPR. Po południu doszło do pierwszych starć ulicznych. Następnego dnia strajk ogarnął przedsiębiorstwa w Gdańsku i Stocznię Komuny Paryskiej w Gdyni. Zaczął się strajk w elbląskim Zamechu. Rano ze Stoczni Gdańskiej pod Komitet Wojewódzki rusza pochód robotników. Ze strony sił porządkowych padają strzały. Są ofiary śmiertelne. Robotnicy proklamowali strajk okupacyjny. Wojsko i milicja zablokowały stocznie i porty. W nocy aresztowano komitet strajkowy w Gdyni. 17 grudnia do idących do pracy robotników Stoczni Gdynia zaczęło strzelać wojsko. Są zabici i ranni. Na ulicach Słupska i Elbląga trwają demonstracje. W Szczecinie strajk rozpoczęli stoczniowcy. Wojsko i milicja tłumy stopniowo strajki i demonstracje. Protesty objęły również Białystok, Nyse, Oświęcim, Warszawę i Wrocław. 22 grudnia kończy się strajk w Stoczni w Szczecinie.

Do stłumienia robotniczych protestów władze użyły około 5 tys. milicjantów, około 27 tys. żołnierzy, 550 czołgów, transporte-



rów opancerzonych, około 100 samolotów i śmigłowców. Według oficjalnych komunikatów życie straciło 44 osoby a 1164 zostało rannych.

10 lat po grudniowych wydarzeniach powstał NSZZ „Solidarność”. „Karnawał Solidarności” trwał do grudnia 1981 r. 13 grudnia wprowadzając stan wojenny, komunistyczna władza przedłużyła swoje trwanie do 1989 r. łamiąc nadzieje Polaków na demokratyczne przemiany i rozwój kraju. Stan wojenny to również represje, internowania, przymusowa emigracja a także śmierć wielu niewinnych ofiar.

Program rocznicowych uroczystości na www.solidarnosc.org.pl

LICZBY TYGODNIA

- 0,5 mln pracowników tymczasowych pracuje w Polsce. Pracodawcy podpisują z agencjami pracy tymczasowej umowy cywilnoprawne zatrudniając własnych pracowników po godzinach ich pracy jako wypożyczonych z agencji. W ten sposób firmy unikają płacenia nadgodzin. (Państwowa Inspekcja Pracy)
- 10 proc. średnio spadły w tym roku zarobki menedżerów. Na podniesienie wynagrodzenia prezesów zdecydowało się tylko sześć na dziesięć firm, ale średnia skala podwyżki wyniosła jedynie 4,1 procent. – wynika z analizy firmy doradczej Hay Group
- 35 proc. zmniejszyła się średnia wartość premii wypłaconych w tym roku. W ponad połowie polskich firm nie wypłacono w tym roku premii rocznych lub je zmniejszono. Zazwyczaj powodem są niższe od planowanych zyski, jednak są też przykłady dobrowolnych cięć. (Hay Group).